# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Stycznia. — Rok 1834. Niedziela. № 18. Jutro, ŚŚ. Fabjan i Sebastjan.

Według obrzędu Cerkiewnego, wczoraj odbyło się uroczyste święcenie wody czyli świętej pamiątki *Jordanu*. Procesja wyszła z Kaplicy zamkowej, połączyła się z nią z Cerkwi będącej na Podwalu, a za tarasem zamkowym ukończyło się Nabożeństwo. Poczem wszystkie wojska stojące w Warszawie, piechota, iazda i artyllerja, w wzorowym porządku przechodziły Krak: Przedmieściem przed JO. Feldmarszałkiem, Xciem *Warszawskim*, otoczonym świetnym orszakiem Jenerałów i Officerów sztabu. Odbytą również została Processja z Kościoła XX. *Bazyljanów* przy towarzyszeniu Cechów nad Wisłę, gdzie X. Kaznodzieia Dominikański miał stosowne Kazanie. — Zapis zł. 6000, dla Klasztoru Panien Dominikanek w *Piotrkowie*, przez Annę *Węglińską* nadany, Rada Administracyjna zatwierdziła. Taż Rada d. 6 z. m. wydała następuiące postanowienie: „Chcąc zabezpieczyć prawa Skarbu publicznego co do sekwestru z rozkazu JO. Xcia Namiestnika Król; maiątków należących do osób, które od początku r. b. wtargnąwszy do kraiu zbrojną ręką, usiłowały nowe w Królestwie Polskiem zrobić zaburzenie, jako też ich wspólników; stanowi: Do hypoteki nieruchomości i kapitałów należących do osób, które od początku r. b. wtargnąwszy do kraiu zbrojną ręką usiłowały nowe w Królestwie Polskiem zrobić zaburzenie, oraz ich wspólników, winno być o nastąpić mogącej ich konfiskacie na mocy niniejszego postanowienia zapisane ostrzeżenie." Taż Rada d. 13 z. m. udzieliła PP. Augustowi i Janowi braciom *Lampe*, List przyznania wynalazku na wyprawę skórek cielęcych na wzór Bruxelskiemi B r ü s s e l l e d e r zwanych, a to w sposób i za użyciem środków im właściwych podług opisu postępowania w Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrznych złożonego. List ten służyć ma na całe Królestwo Polskie przez lat 5 od daty jego wydania. — Do najprzyiemnieyszych wieczorów istotnie policzyć należy wczorajszą zabawę (Petit Bal d' enfans) w Brylowskim pałacu, daną przez JW. Jenerał-Adjutanta, Woiennego Gubernatora *Pankratjewa*; znajdowali się na niej JOO. Xięstwo Jchmość *Warszawscy* i liczne grono Osób znakomitych. Zaproszone Dzieci, wszystkie były w kostiumach tak gustownych, iż widok ich stawał się zachwycaiącym. Orszak Dzieci wszedł na salę w tańcu Polskim, rozpoczął go młody Xiążę (Syn JO. Xcia Feldmarszałka) w przepysznym stroiu Boiara z XVII wieku, następnie wieśniaczki Szwajcarskie, Grecy a szczególniej Albańczycy, Moreoci, Arnaut, Fra Djawolo, Sycyljanki, Tyrolczycy, Frejszyc, Wieśniaczki z okolic Neapolu, Afrykanka, Dziewczęta z kantonów Berny i Fryburga, Pustotka, Ogrodniczka rozdaiąca kwiaty, Jndjanka, Paź Karola Wielkiego, Amorek, Pasterki, Rozjerki, Marynarze, Młodzież Hiszpańska z wieków XIV i XV, śliczniutki Bachusek i wiele nader pięknych z rozlicznych kraiów i narodów. To całe grono zachwycało widzów wykonywaniem różnych tańców, a o godzinie 10 zasiadło przy kilkunastu stołach do wytwornej wieczerzy, po której pożegnało obecnych, a uprzejmy Gospodarz z Xżną Jejmość Warszawską wznowił tańce. Bal trwał długo i nader wesoło.

Dnia 1 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1778, odbędzie się publiczne posiedzenie władz Towarzystwa, na którem *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* zda sprawę z czynności w upłynionym półroczu dokonanych. — Magazyn A. *Dal Trozza* przy ulicy Senator-

skiej Nr 496, otrzymawszy znaczny transport *Laku* z fabryki miasta *Moskwy*, polecaiąc się takowym Szano: Publiczności, ma zarazem zaszczyt oznajmić, iż funtem takowego od zł. 2 do 9 służyć iej może. Niemniej otrzymał tenże magazyn znaczną partją bardzo pięknego Papieru koloro: marmurkowego, najprzydatniejszy dla Jntroligatorów na okładki. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 13 gr. 10 do 14. Pszenicy od 19 gr. 8 do 22. Jęczmienia od 11 do 12. Owsa od 8 gr. 15 do 9 gr. 20. Siana furę iednokonną od 18 do 24, parokonną od 30 do 36. — W tych dniach szczególne wydarzyło się oszustwo. Jakiś filut wraz z swym kompanistą przybywszy około godziny 9 wieczorem do iednego z Starozakonnych, oświadczył że ma w worku indyka do sprzedania, starozakonny wydobywszy go z worka i widząc że był dobrze utuczony, zapytał o cenę, filut żądał złotych 15, a następnie 12. Najprzód starozakonny dawał pół rubla, potem zł. 4, rozgniewany filut wychodzi z sklepiku i w tejże chwili zamienia worek u swego kompanisty, który miał pod płaszczem; starozakonny maiąc niezmierną chęć nabycia, wybiega za nim i po krótkim targu na ulicy kupuie za rubla, filut odebrawszy pieniądze oddaie worek, uradowany starozakonny tak korzystnem kupnem, przybywa spiesznie do izby, woła żony i chce iej okazać ogromnego i dobrze utuczonego indyka, lecz iakież było zadziwienie gdy zamiast indyka znalazł w worku na pół żywego i starego *Psa burego*.

*Z Krakowa.*— Senat tutejszy d. 10 b. m. głosił co następnie: „Odezwą Rezydenta N. CESARZA Wszech Rossji Króla Polskiego z d. 1833 r. uczynioną zawiadomiony, iż stosownie do najwyższej decyzji tegoż N. Monarchy, reskryptem JO. Xcia Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem z d. 30 (12) Grudnia 1833 r. do missji Ces: Rossyjskiego wydaném oznajmionéj, ci z ieńców woiennych na teraz w państwie Rossyjskiem zostaiących, którzy udowodnią, iż pochodzą z kraiu W. M. *Krakowa* i tu są urodzeni, będą zwróceni do ojczyzny swoiéj; pospiesza Senat z udzieleniem mieszkańcom W. M. Krakowa i Jego Okręgu tak pożądanej wiadomości, wzywaiąc osoby w tym względzie interessowane, ażeby korzystaiąc z tej N. PANA łaskawości z złożeniem Senatowi metryk urodzenia dzieci bąć krewnych, do powyższej kategorji należeć mogących pospieszyli.“ — Xżę Henryk *Lubomirski* zabawiwszy kilka dni w naszem mieście, wyiechał do *Pragi Czeskiej.* — Cech *Sledziarski*, od wieków w Krakowie będący, w roku zeszłym ustał. Wszelkie zapasy, niegdyś dlań czynione, przypadły skarbowi publicznemu. Cech ten dowodzi, iak dawniej obywatele byli w zachowaniu postów skromnymi.

*Anglja.*— Xiążę *Talejrand* w towarzystwie Xcia i Xżnej *Liwen*, Xżnej *Dino* i Panny *Perigord*, obiadował u Króla Angiel: w *Brigtonie* d. 4 b. m. — Odebrano wiadomość z *Portugalji* d. 22 z. m., że Baron *Rumford* d. 11 z. m. od Królowej Reientki wysłany został z Madrytu do Santarem, aby łącznie z rządem Angielskim wejść w układy z *Don Michałem*, dla ukończenia wojny domowej; to pośrednictwo ze strony *Don Michała* nie zostało przyięte, przeto Barona *Rumford* nie otrzymawszy skutku swoiej missji, udał się napowrót do Madrytu. — Aienci *Donny Marji* zakupili w Anglji dwa okręty parowe, a w Holandji Aienci *Don Michała* urządzili 3 okręty osadzone majtkami Holenderskiemi. — Xżę *Talejrand* częste miewa narady z Posłem Hiszpańskim.

*Hiszpanja.* — Mieszkańcy wysp *Kanaryjskich* ogłosili iednomyślnie *Donnę Jzabellę* Królową Hiszpańską. — Królowa Reientka bardzo lubi muzykę i nawet teraz w czasie niespokojności iuż dwakroć znajdowała się w konserwatorjum. — Odebrano wiadomości, że woj-

sko Królowej odniosło zwycięztwo nad powstańcami pod *Estellą* 29 z. m. Jenerał *Lorenco* wyprowadził ich z wąwozów, zabitych iest 800 a dostało się w niewolę 700. Takoż są dla Królowej pomyślne wiadomości z *Walencji*, *Katalonji* i *Aragonji*.

*Francja*.— Pierwszy Bal maskowy dany w gmachu wielkiej opery w *Paryżu*, był napełniony osobami płci obiej; między wielu pięknemi maskami, odznaczał się kadryl, który wystawiał rozmaite mody Francuzkie od czasu panowania *Franciszka Igo* aż do dnia dzisiejszego. — Z rozkazu Króla, w marynarce Francuzkiej mianowano wielu Kadetów officerami. — Dotychczasowy Poseł Szwedzki przy dworze Paryzkim, Margrabia *Symon*, przybył z Sztokolmu do Paryża. — Ze wszystkich powiatów Francji podawane być maią petycje, aby prawo sejmików było zmienione, a szczególniej aby w wyborach na Deputowanych niemiano względu iedynie na dochody. — Ostatnia wiadomość odebrana w *Paryżu* z Portugalji zaprzecza, że Michaliści zdobyli *Oporto*, papiery Portugalskie spadły w *Paryżu*. — Na giełdzie Paryzkiej mówiono o wszczętych rozruchach w *Madrycie*, którym bardzo sprzyiała niezgoda trwaiąca między Ministrem *Zea* a Juntą Reiencji.

*Niemcy*.— Z wielu okolic Królestwa Bawarskiego, Saskiego, Wirtemberskiego i t. p. dochodzą smutne wiadomości z powodu wezbrania rzek, nadzwyczajnej ulewy, burzy i t. p. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość z *Stambułu*, że w stolicy Turcji ucieszono się niezmiernie doniesieniem, iż flotty *Francuzka* i *Angielska* opuściły nadbrzeża Tureckie; co stało się na silne przedstawienie iednego z dworów. — W Giełdzie Wiedeńskiej mowa Króla Francuzów podniosła papiery Francuzkie, lecz uwagi dzienników Paryzkich nad tą mową, znowu ie zniżyły.

*Rozmaitości*.— Pan *Abanzit* szanowny starzec, obywatel Genewski, był nadzwyczajnie łagodnego temperamentu, i zdarzenie tu przyłączone dowodzi, ile miał flegmy. Mówiono, że ieszcze nigdy się nie gniewał, i służąca iego która służyła mu od lat 30, przysięgała że tak iest w istocie. Chciano iednak się przekonać i obiecano iej znaczną nagrodę, ieżeli potrafi go rozgniewać, zezwoliła, a wiedząc iż bardzo lubi mieć dobrze łóżko posłane, wcale tego nieuczyniła. Pan *Abanzit* spostrzegł to, i napomniał ią nazaiutrz bardzo łagodnie, odpowiedziała iż zapomniała; kładąc się spać, czuie iż znowu łóżko nieposłane, toż samo napomnienie nazaiutrz, nakoniec za trzecim razem widząc że służąca wcale go nie słucha, mówi „zapewne uwzięłaś się aby mi niesłać łóżka, lecz może cię to nadto fatyguie, zresztą niema w tym nic złego, zaczynam się iuż przyzwyczaiać.“ Służącaa mu pada do nóg, i wyznaie wszystko.

---

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Stosownie do Reskryptu Kom: Rzą: Spraw Wewnę: Ducho: i Ośw: Publ: z d. 14 b. m. Nr 17,426/32,445 na dalszą 3chletnią dzierżawę Dochodu Rogatkowego od d. 1 Marca r. b. zaczynaiącą się i w tymże dniu w roku 1837 kończyć się maiącą; na zasadzie warunków dotychczasowemu Dzierżawcy Kontraktem przepisanych, przedsięwziętą będzie licytacja głośna do odbycia którey przeznaczaiąc stanowczy termin na dzień 4 Lutego r. b. na godzinę 10 z rana; wzywa chęć podjęcia się dzierżawy maiących, aby tu w Ratuszu Głównym w Sali zwykłych posiedzeń Urzędu Municypalnego w powyższym terminie znajdować się chcieli. Licytacja zaczynać się będzie od summy zł: 560,172 przez dotychczasowego Dzierżawcę rocznie opłacanej, i każdy przystępuiący do tejże winien wnieść do Kassy Głównej Ekonomicznej na Vadjum Summę zł. 60,000 w gotowiznie lub w Listach Zastawnych i Kwit tejże Kassy złożyć, bez czego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szubrański Prezydent M. Suwałk z Suwałk, Bolesta Radca Sta: z Rożca, Kobylański Jak: Dzie: z Lipowoli, Makowski Leo: Dzie: z Wrotnowa, Prą-

dzyński Seba: Dzie: z Białogóry, Skalski To: Dzie: z Górkidwie, Starzyński Seba: Dzie: z Mrowna.

DONIESIENIA.

W dniu 20 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta na Targu publicznym prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafa, Łóżka, Kopersztychy, Komoda, Lustra, Chustki w różnych gatunkach mezkie i damskie, i t. p. również w tymże samym dniu o godzinie 12 w południe w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1249, Kanapa, Krzesła, Komoda, Zegar, Lustro, Szafy, Kopersztychy, Parawan, Stoliki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

*Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

W domu przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1334 L. Br z przyczyny odjazdu; są do sprzedania SANKI Petersburskie, modne, wybronzowane, prawie nowe, tudzież KOCZ zagraniczny, mało używany.

Podpisany ostrzega każdego kogo to dotyczeć może, aby nikt nienabywał WEXLI przez niego na rzecz JP. Niepokojczyckiego w dniu 16 Stycznia r. b. wystawionych, mianowicie: 1 na zł: 2020, 2 na zł: 2030, 3 na zł: 2754; gdyż do Wexli takowych jeszcze Waluty nieotrzymał, nabywca więc sam sobie winę przypisze ieżeli takowe nabędzie. — Warszawa dnia 17 Stycznia 1834 r. — *Józef Ratenberg.*



Pantaljon mahoniowy o 6ciu oktawach z ianczarską muzyką, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2466, w podwórzu po lewej ręce na dole.

Pantaljon mahoniowy, nowy, z dobrym tonem, iest do sprzedania przy ulicy Danielewiczowskiej w Sklepie Złotnika Nast.

LOS cały Nr 13,335, do pierwszej klassy 43 Loterji Klassycznej, wzięty w Kantorze PP. Rosen et Kronenberg, zgubionym został. Nastąpiło zastrzeżenie, iż wygrana iaka by przypaść mogła, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie, pomimo tego uprasza się znalazcy ażeby za przyzwoitą nagrodą los wspomniony do wyż zwanych Kollektorów oddać zechciał.

Antonina Paszkiewiczowa Wdowa, zaprasza Prze: Publiczność na doskonałe PĄCZKI do domu Nr 38, w Rynku Starego Miasta, są one w 4ch gatunkach: z iabłkami, z konfiturami, migdałami i rodzenkami, sztuka po gr: 3, kopa zł: 6; tamże dostanie dobrej KAWY, filiżanka za gr: 9.

W dniu 20 m. i r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2171 prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Kanapy, Stoły, Stoliki, Łóżka, Firanki, Lustro, Krzesła, i t. p przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.—*Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.

☞ Do Sklepu Sukiennego i Płócienek przy ulicy Miodowej Nr 492, nadszedł transport CHUSTEK czerkasowych i kazimirkowych niesmolących, SERWET kolorowych w różnych gatunkach i GORSETÓW Damskich wygodnych, które po cenie fabrycznej sprzedaią się; oraz w tym składzie dostać można gotowych KAMIZELEK pikowych, materjalnych, tulinetowych, kazimirkowych, szalinowych, fularowych i sukiennych w różnych kolorach i gatunkach, HALSZTUKÓW gotowych fularowych, materjalnych i szalinowych, KOŁNIERZYKÓW Męzkich, etc. które się za pomierną cenę sprzedaią.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Łóżka, Kufer, Krzesła, Obrazy, Mięso wołowe i wieprzowe, etc. tu w Warszawie przy ulicy Browarnej pod Nr 2720, w d. 20 b. m. i r. o godzinie 9 zrana sprzedane będą przez publiczną Licytacją.

*K. Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Komody, Łóżka, Krzesła, Lustra, etc. tu w Warszawie przy ulicy Jnflandzkiej pod Nr 2087, w dniu 20 b. m. i r. o godzinie 10 zrana niezawodnie sprzedane będą, a to przez publiczną Licytacją.

*K. Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Podpisana ma zaszczyt donieść Szano: Publi: że od dziś będzie można nabyć lub naiąć za mierną cenę w iej Magazynie Stroiów na Krak. Przed: Nr 389, w domu Wizytkowskim, rozmaitych KOSTIUMÓW na bale maskowe, również dostać można w tym Magazynie różnych STROIÓW DAMSKICH podług najnowszych Mód Paryzkich. — *E. Szampja* (Champion.)

JARZĄBKI świeże i CIETRZEWIE, nadeszły do handlu Lebdiowa w domu Kowalowa przy ulicy Nalewki Nr 2240.

---

*** *Jutro u Majewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Prosie nadziewane, Polędwica, Schab z rożna z buraczkami, Potrawa z mostków cielęcych z sosem estragonowym i groszkiem zielonym, oraz i faszerowana z kapłonów, Sztufada, Bigos hultajski i Kwiczoły.*

---

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połu: zimna 0.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro 2gi raz *Testament. Talizman niewidzialności.*